

dr hab. Irena Mudrecka
prof. Uniwersytetu Opolskiego

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Sylwii Huczuk-Kapłuk pt.
„Efektywność programu wspierającego funkcjonowanie nieletnich w rodzinie”
napisanej pod kierunkiem dr hab. Agnieszki Lewickiej-Zelent prof. UMCS
na Wydziale Pedagogiki i Psychologii UMCS w Lublinie**

Omówienie i ocena problematyki badawczej

Recenzowana praca mgr Sylwii Huczuk-Kapłuk porusza problematykę wspierania przez kuratorów sądowych funkcjonowania nieletnich w rodzinie. W tym kontekście należy podkreślić, że jedną z podstawowych przyczyn uruchomienia się procesu niedostosowania społecznego jest funkcjonowanie dzieci i młodzieży w dysfunkcyjnych rodzinach, które z różnych powodów (zawinionych i/lub niezawinionych przez rodziców) nie zaspokajają podstawowych potrzeb psychicznych swojego potomstwa, są źródłem negatywnych doświadczeń emocjonalnych (lęku, słabości, frustracji, niższości, braku miłości, zależności, bólu fizycznego), generujących kształtowanie się w sposób dysfunkcyjny potrzeb psychicznych.

Rola rodziny nie zmniejsza się w przypadku wejścia dziecka w konflikt z prawem skutkującego zastosowaniem przez sąd rodzinny środka wychowawczego w postaci nadzoru kuratora czy skierowania nieletniego do ośrodka kuratorskiego. Wprost przeciwnie – rodzina jest ważnym ogniwem procesu resocjalizacji, może i powinna wspomagać proces resocjalizacji. Poza tym środek wychowawczy stosowany jest przez określony czas, najdłużej do ukończenia przez nieletniego 18 roku życia, ale nawet po uzyskaniu pełnoletności nieletni powinien w dalszym ciągu mieć oparcie w rodzinie pochodzenia. Dlatego czas stosowania środka wychowawczego musi być wykorzystany na poprawienie sytuacji wychowawczo-ekonomicznej rodziny, pomoc w rozwiązaniu jej problemów egzystencjalnych, jak również naprawienie bezpośrednich relacji pomiędzy rodzicami a samym nieletnim, po to, by pozytywne zmiany w funkcjonowaniu nieletniego w rodzinie.

Trudności nieletnich często są skutkiem zaburzonych relacji interpersonalnych, zwłaszcza z osobami znaczącymi, którymi niewątpliwie są i powinni być rodzice. Praca wychowawcza kuratorów nie może więc pomijać zadania wychowawczego, jakim jest poprawienie relacji pomiędzy nieletnimi i ich rodzicami, jak również przygotowanie rodziny

do prawidłowego wypełniania swoich funkcji. Rodzina musi więc być włączana do akcji resocjalizacyjnej, jeśli zastosowany środek wychowawczy ma być skuteczny. Z rodziną nieletnich należy tak pracować, żeby z czynnika ryzyka przekształciła się ona w czynnik chroniący. Dlatego w pierwszej kolejności należy rozpoznać problemy, z jakimi boryka się rodzina i nieletni, zwłaszcza we wzajemnych relacjach.

W tym kontekście uważam, że podjęta przez Autorkę problematyka jest istotna z punktu widzenia rozwoju pedagogiki resocjalizacyjnej, zwłaszcza, że rzadko jest poddawana eksploracji w warunkach polskich. Wybór tematu przez Autorkę uznaję więc jako trafny i celnie wpisujący się w ugruntowany już paradygmat resocjalizacji inkluzyjnej, a badania - jako potrzebne i użyteczne. Podjęta problematyka badawcza jest ważna ze społecznego punktu widzenia, cenna poznawczo i mająca znaczenie z punktu widzenia doskonalenia praktyki resocjalizacyjnej.

Odnosnie sformułowanego tematu pracy chciałabym zauważyć, że, wg mnie, bardziej poprawnym byłoby użycie pojęcia „skuteczność” niż „efektywność”. Efektywność weryfikuje się bowiem na podstawie porównywania uzyskanych rezultatów z poniesionymi nakładami, co w przypadku tych badań nie miało miejsca. Ale wiem, że są naukowcy, zwłaszcza w naukach społecznych, którzy te dwa pojęcia używają zamiennie, dlatego powyższej uwagi nie należy traktować jako wskazanie błędu.

Omówienie struktury i zawartości merytorycznej pracy

Przedstawiona do recenzji praca doktorska obejmuje 238 stron tekstu, aneks z 8 załącznikami, spis 143 tabel, 43 wykresów i 3 rysunków, bibliografię, w tym wykaz aktów prawnych i źródeł internetowych. Praca łącznie liczy 344 strony. Na zasadniczą część pracy składają się: wstęp, dwa rozdziały teoretyczne, rozdział metodologiczny, jeden rozdział empiryczny oraz podsumowanie i dyskusja wyników. Ważnym elementem pracy jest zamieszczony w aneksie 8 autorski program wspierający funkcjonowanie nieletnich w rodzinie wraz ze scenariuszami zajęć dla młodzieży, dla młodzieży i rodziców oraz dla rodziców. Oceniając strukturę pracy zauważyć należy, że część empiryczna (156 stron) dominuje nad częścią teoretyczną (73 strony), co jest właściwe dla tego typu prac naukowych.

Część teoretyczna składa się z dwóch rozdziałów. Pierwszy rozdział, zatytułowany „Rodzina w naukach społecznych”, charakteryzuje podstawowe definicje rodziny i jej funkcje, jak również prezentuje problematykę rodziny w ujęciu systemowym. Ważnym elementem tego rozdziału jest omówienie zjawisk związanych z rodzinami dysfunkcyjnymi. Autorka przedstawiła problematykę rodziny w kontekście czynników ryzyka, jak również

czynników chroniących. Omówiła również zagadnienie zasobów osobistych nieletnich oraz problematykę wsparcia społecznego organizowanego na rzecz dzieci i rodziców. Wyjaśniła również zagadnienia ważne z punktu widzenia podjętych badań naukowych, takie jak: komunikacja w relacji rodzic – dziecko, style wychowania, postawy rodzicielskie oraz metody wychowawcze. Struktura tego rozdziału jest logiczna i uzasadniona potrzebą dokonania niezbędnych ustaleń terminologicznych.

W rozdziale drugim zatytułowanym „Resocjalizacja nieletnich w warunkach wolnościowych” Autorka ze znanstwem analizowanej materii przedstawiła regulacje prawne dotyczące postępowania z nieletnimi w Polsce, jak i za granicą. Wyjaśniła podstawowe pojęcia, takie jak demoralizacja oraz czyny karalne. Tu mam zastrzeżenie do stwierdzenia Autorki, że Czesław Czapów „dokonał typologii wykolejenia społecznego, biorąc pod uwagę uwarunkowania etiologiczne. Demoralizacja stanowi drugi z typów wykolejenia społecznego...” (strona 51). Otóż Czapów dokonał typologii nieprzystosowania społecznego, w której to pojawiło się pojęcie demoralizacji. Nie można utożsamiać nieprzystosowania społecznego i wykolejenia społecznego. To nie są pojęcia, które można stosować zamiennie.

Autorka w tym rozdziale przedstawiła również problematykę resocjalizacji nieletnich przebiegającą w warunkach wolnościowych, czyli dotyczącą nadzoru kuratora sądowego, jak również skierowania nieletniego do ośrodka kuratorskiego. W rozdziale znajdują się jednak drobne błędy. Autorka przytaczając definicje nieletności dwukrotnie błędnie wskazuje na art. 2 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, podczas, gdy chodziło o artykuł 1 (strona 39). Co więcej, wskazując na źródło powyższej ustawy z 1982 r. powołuje się na dziennik ustaw z 2018 r., podczas, gdy jest to Dz. U. z 1982 r. a w 2018 r. po wielokrotnych zmianach w tej ustawie ukazał się tekst jednolity (strona 42, 47). Na stronie 44 Autorka błędnie użyła termin „prawo międzynarodowe”, a z tekstu wynika, że Autorce chodziło o prawo obowiązujące w innych państwach. Prawo międzynarodowe dotyczy zupełnie innej materii.

Na stronie 49 Autorka zamieściła wykaz aktów prawnych regulujących kwestie związane z postępowaniem wobec nieletnich. Wśród nich wymieniła rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 2011 roku, które w dużej części już jest nieaktualne, gdyż 11 sierpnia 2021 r. zostało wydane rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad kierowania, przyjmowania, przenoszenia, zwalniania i pobytu nieletnich w młodzieżowym ośrodku wychowawczym.

Mimo tych nieścisłości mogę stwierdzić, że rozdziały teoretyczne są napisane ze znanstwem przedmiotu a przytaczane treści mają swoje merytoryczne uzasadnienie. Autorka prawidłowo odzwierciedliła poglądy najbardziej znaczących teoretyków w analizowanych

kwestiach i wykazała się w tym względzie wysokim poziomem kompetencji pisarskich. Opracowane przez Autorkę i zamieszczone w tekście tabele dowodzą nie tylko znajomości literatury przedmiotu ale również posiadania umiejętności systematyzowania poruszanych kwestii.

Rozdział trzeci przedstawia założenia metodologiczne przeprowadzonych badań. Autorka w podrozdziale 3.4. (strona 90) stwierdziła, że posłużyła się definicją metody wg Tadeusza Pilcha, po czym w następnym zdaniu doprecyzowała, że zastosowała metodę quasi eksperymentu pedagogicznego. Stwierdzenia tego nie wyjaśniła, nawet nie podała przypisu, z którego można by było wnioskować, w jakim rozumieniu używa pojęcie „quasi eksperyment”. Pojawia się tu pewna niespójność, gdyż Tadeusz Pilch o quasi-eksperymentach nie mówi. Należałoby wyjaśnić, jak Autorka rozumie to pojęcie, może tak samo jak Krzysztof Rubacha? Co więcej, z dalszej części pracy wyłania się obraz zastosowania przez Autorkę tradycyjnego eksperymentu w oparciu o plan dwugrupowy z pretestem i posttestem. W tym samym podrozdziale 3.4 i na tej samej stronie Autorka definiuje pojęcie techniki badawczej i pojęcie narzędzia badawczego, po czym stwierdza, że zastosowała metodę sondażu diagnostycznego. Z analizy rozdziału empirycznego wynika, że faktycznie Autorka posłużyła się dwoma metodami badawczymi, jednakże w rozdziale metodologicznym nie znajduję wyjaśnienia tego faktu ani jego uzasadnienia merytorycznego. Uważam, że podrozdział ten został zapisany zbyt lakonicznie, chaotycznie i dlatego pojawiają się w nim nieścisłości i niedoprecyzowania.

Celem poznawczym prowadzonego badania było określenie efektywności programu wspierającego funkcjonowanie nieletnich w rodzinie, natomiast celem praktycznym - wypracowanie skutecznych sposobów wspierania funkcjonowania podopiecznych ośrodków kuratorskich w środowisku rodzinnym w ramach podejmowanych oddziaływań warunkach resocjalizacji wolnościowej. Powtórzę, że, moim zdaniem, Autorka powinna użyć pojęcia skuteczność a nie efektywność.

Chciałabym zwrócić uwagę, iż Autorka w problemie głównym, który brzmi „W jakim stopniu możliwe jest uzyskanie pozytywnych zmian w funkcjonowaniu w środowisku rodzinnym podopiecznych ośrodków kuratorskich będących uczestnikami autorskiego programu wspierającego?” użyła sformułowania „możliwe jest”. Uważam, że w problemie nie powinniśmy używać takich niejednoznacznych, nieostrych pojęć, których w istocie nie można dookreślić. W istocie nie można bowiem nigdy „możliwości” wykluczyć, a jeśli coś jest „możliwe”, to i tak nie możemy określić prawdopodobieństwa wystąpienia tej „możliwości”. Problem powinien być preredagowany np. na pytanie: „Czy uczestnictwo

badanych podopiecznych ośrodków kuratorskich w autorskim programie wspierającym doprowadził do uzyskania pozytywnych zmian w funkcjonowaniu w środowisku rodzinnym. Jeśli tak, to w jakich zakresach?”. W hipotezie sformułowanej do problemu głównego Autorka uniknęła zastosowania słowa „możliwe jest” i dlatego hipoteza ta byłaby poprawna, gdyby zastosowała w niej czas przeszły a nie czas przyszły w słowie „przyczyni się” – czyli powinien być zapis: „przyczynił się”. Podobna uwaga do zastosowania czasu przeszłego zamiast teraźniejszego dotyczy hipotezy nr 8, 9, 10.

Autorka nie sformułowała hipotez do problemów szczegółowych od numeru jeden do 7 i 11. Nie twierdzę, że to błąd, uważam jedynie, że Autorka powinna w tekście wyjaśnić przyczyny tego zabiegu z punktu widzenia zasad metodologicznych.

Odnosząc się jeszcze do problemów badawczych, uważam, że Autorka powinna sformułować drugie pytanie główne dotyczące tego, w jaki sposób badani wychowankowie funkcjonują w środowisku rodzinnym. Autorka poświęciła temu zagadnieniu poważną część pracy dokonując konstatacji odnośnie różnorodnych zmiennych opisujących funkcjonowanie badanych nieletnich w ich środowisku rodzinnym. W istocie problemy szczegółowe od 1 do 7 dotyczą właśnie diagnozy funkcjonowania badanych w środowisku rodzinnym na podstawie informacji zgromadzonych za pomocą zastosowanej metody sondażu diagnostycznego.

W celu zgromadzenia materiału empirycznego Autorka posłużyła się 5 wystandaryzowanymi narzędziami badawczymi znanych badaczy polskich oraz 5 narzędziami własnego autorstwa. Dobór narzędzi ma swoje uzasadnienie merytoryczne i metodologiczne. Skonstruowane przez Autorkę narzędzia zasługują na pozytywną ocenę.

Przechodząc do oceny rozdziału empirycznego na wstępie muszę zauważyć, że Autorka wykazała się biegłością w zakresie przeprowadzonych obliczeń statystycznych. Potrafiła dobrać właściwe miary statystyczne w zależności od zastosowanej skali pomiarowej oraz spełnienia założeń poszczególnych testów. Wykazała się również umiejętnością właściwego interpretowania uzyskanych wyników pomiarów.

Wykorzystane metody badawcze umożliwiły Autorce osiągnięcie zamierzonych celów badawczych. Procedura badawcza jest logiczna i spójna, co więcej, metodologicznie uzasadniona. Rozdział empiryczny jest skonstruowany poprawnie, z zachowaniem obowiązujących kanonów. Prowadzone analizy i interpretacje są poprawne, dodam jednak, że razi ustawiczne powtarzanie tych samych „szablonów językowych”. Przeprowadzone analizy charakteryzują się aptekarską szczegółowością, co u czytelnika może wywoływać efekt znużenia – w związku z powyższym tekst nie jest łatwy do odbioru – nadmiar danych może powodować, że gubi się z pola widzenia to, co jest najistotniejsze. Zagadnieniem

najistotniejszym w pracy były zmiany w funkcjonowaniu w rodzinach tych nieletnich, którzy uczestniczyli w opracowanym i przeprowadzonym przez Autorkę programie terapeutycznym. Otóż w pracy zabrakło mi ogólnej konkluzji, czyli jasnego stwierdzenia, że zarejestrowane dzięki zastosowanym pomiarom zmiany okazały się o wiele niższe od oczekiwanych. Zarejestrowanie niewielkich zmian nie może dziwić, zważywszy, że program, który został wprowadzony jako eksperyment pedagogiczny trwał tylko 22 godziny - i to godziny lekcyjne a nie zegarowe (występuje tu pewna nieścisłość, gdyż w schemacie 1 i 2 pojawia się liczba 26 godzin zajęć). Część zajęć była wspólna dla nieletnich i ich rodziców, dlatego w rzeczywistości nieletni uczestniczyli w 14-godzinnych zajęciach, podobnie rodzice. Ze scenariuszy zajęć, które są zamieszczone w Aneksie wynika, że zajęcia, które miały na celu np. konstruktywne rozwiązywanie konfliktów w rodzinie, trwały 90 minut. W związku z tym pojawia się pytanie, czy mogły one przynieść wymierne, pozytywne zmiany w postaci opanowania badanych umiejętności i przekonań? Z teorii wiemy, że proces uczenia się wymaga wielokrotnego powtarzania ćwiczeń, którym musi towarzyszyć skupienie uwagi na wykonywanej czynności. Byłabym zdziwiona, gdyby badania wykazały, że nastąpiły u badanych nieletnich zasadnicze zmiany w zachowaniu i w ich cechach osobowości. Reasumując, przyczyn tak niewielkich rezultatów przeprowadzonego eksperymentu upatruję w tym, że program był prowadzony zbyt krótko. Uwaga ta nie zmienia jednak faktu, że pod względem metodologicznym i statystycznym badania zostały przeprowadzone zgodnie z regułami, co ma zasadnicze znaczenie w ocenie kompetencji badawczych mgr Sylwii Huczuk-Kapłuk. Godną pochwałą jest zauważalna rzetelność Autorki w relacjonowaniu rejestrowanych zmian, jak i braku zmian w badanych zakresach.

Pragnę zwrócić tu uwagę na fakt, że zaprojektowany i przeprowadzony przez mgr Sylwię Huczuk-Kapłuk eksperyment pedagogiczny był bardzo ambitny, musiał być bardzo czasochłonny i wymagał wielkiego nakładu pracy, co należy docenić i zasługuje na słowa uznania. Podjęcie się zorganizowania badań naukowych z wykorzystaniem metody eksperymentu pedagogicznego zawsze wymaga od badacza wysokiego poziomu kompetencji naukowych i umiejętności stawiania czoła trudnym wyzwaniom.

Ocena formalnej strony pracy

Niewątpliwie Autorka posiada zdolności pisarskie i umiejętności erudycyjne, dzięki czemu dysertacja jest łatwa w recepcji. Jednakże Autorka nie uniknęła popełnienia drobnych błędów interpunkcyjnych i redakcyjnych. Przykładowo, tytuły rysunku 1 i rysunku 2 są identyczne (strona 161 i 162) – należałoby doprecyzować, że chodzi o odmienne podgrupy.

Na stronie 65 zakradł się błąd ortograficzny w wyrazie „niezdolną”, a na stronie 83 - w słowie „nieizolacyjnym”. W ostatnim zdaniu na stronie 169 jest błąd gramatyczny – brak orzeczenia. Są to jednak drobne błędy, które nie mają wpływu na zasadniczą ocenę pracy. W związku z powyższym uważam, że niniejszą pracę pod względem wypełnienia wymagań formalnych należy ocenić pozytywnie.

Wnioski końcowe

Badania przeprowadzone przez mgr Sylwię Huczuk-Kapłuk dowodzą, że badana materia jest bardzo skomplikowana i w dalszym ciągu należy ją eksplorować. Wnioski sformułowane przez Autorkę na zakończenie swojej pracy a wynikające z zaprezentowanych wyników badań, są ważne z punktu widzenia doskonalenia i rozszerzania programu wsparcia dla nieletnich, wobec których sąd rodzinny zastosował środek wychowawczy w postaci skierowania do ośrodka kuratorskiego. Mam przekonanie, że rezultaty niniejszych badań ułatwią kuratorom, jak również innym pedagogom resocjalizacyjnym, zrozumienie trudnej sytuacji psychospołecznej nieletnich i przyczynią się do doskonalenia praktyki społecznej w tym zakresie.

W recenzji skoncentrowałam się przede wszystkim na przytoczeniu słabszych stron niniejszej pracy, gdyż tak rozumiem rolę recenzenta – początkujący badacze uczą się dopiero warsztatu badawczego i potrzebują wskazania błędów, niedociągnięć, niedoskonałości, żeby mogli wznieść się na wyższy poziom rozwoju naukowego. Jednakże wskazane błędy nie mogą przesłonić całości pracy, którą uznaję jako wartościową poznawczo, napisaną ze znanstwem przedmiotu, posiadającą logiczny zamysł badawczy i odznaczającą się konsekwentnym zrealizowaniem założonych celów.

Reasumując pragnę podkreślić, że praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Autorka wykazała się nie tylko dobrym przyswojeniem zagadnień z zakresu objętego przedmiotem rozprawy, ale i pogłębioną wiedzą z zakresu pedagogiki resocjalizacyjnej i psychologii. Dowiodła umiejętności prowadzenia badań naukowych przez zaprojektowanie, przeprowadzenie, omówienie otrzymanych wyników badań i sformułowanie wynikających z nich wniosków i wskazówek do pracy resocjalizacyjnej. Proces weryfikacji postawionych hipotez jest poprawny. Autorka w pełni zrealizowała przyjęte cele badań.

Stwierdzam więc, że rozprawa doktorska mgr Sylwii Huczuk-Kapłuk „Efektywność programu wspierającego funkcjonowanie nieletnich w rodzinie” napisana pod kierunkiem dr hab. Agnieszki Lewickiej-Zelent stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje wiedzę teoretyczną Autorki w dziedzinie nauk społecznych w zakresie pedagogiki.

Praca ta spełnia więc warunki określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1789) w zw. z art. 179 ust. 2 i 3 Ustawy z dnia 3 lipca Przepisy wprowadzające Ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1669). Wnioskuje więc o dopuszczenie mgr Sylwii Huczuk-Kapłuk do następnych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora.

Opole, 8 września 2022 r.